

nowych możliwości ich rozwiązywania (np. przez upowszechnienie e-handlu, zdalnej pracy i edukacji, technologii cyfrowych).

Obecna pandemia jest zjawiskiem, które naukowcy prognozowali i niestety wcześniej przestrzegali przed nim. Jest czymś, co część analityków społecznych i gospodarczych nazywa [za Wucker, 2017] „szarym nosorożcem” – czymś, co jest prawdopodobne, ale czego staramy się nie widzieć, i ignorujemy. Jest zaniedbanym zagrożeniem, które uderza nas znienacka z bardzo dużą siłą. Starajmy się zatem zawnoczyć poprawić nasze miasta, przystosowując je dla siebie, naszych dzieci i wnuków, tak by być przygotowanym na potencjalną szarżę „szarego nosorożca” i nie przeżywać traumatycznego *weltschmerz*.

Przeprowadzone rozważania wskazują, że przyjęcie jednego z prezentowanych rozwiązań w czystej postaci wydaje się niemożliwe, a nawet nierozsądne. Dobrze, odporne miasto powinno być zróżnicowane. Prawdopodobna jest kombinacja zarysowanych koncepcji i pomysłów, ale ich trafność zweryfikuje dopiero

dalsza przyszłość. Możemy przewidzieć tylko to, że miasta będzie zamieszkiwać coraz więcej ludzi, zatem liczba wyzwań i zagrożeń też będzie wzrastać.

Bibliografia

- Hertz N. [2020], *The Lonely Century: Coming Together in a World that's Pulling Apart*, Hodder & Stoughton, London.
- Kowalewski A., Markowski T., Śleszyński P. (red.) [2018], *Studia nad chaosem przestrzennym, Studia KPZK PAN*, nr 182, Warszawa.
- Mączyńska E. [2021], *Samotność generuje koszty i zabija*, *Biuletyn PTE*, nr 1(92).
- Montgomery Ch. [2015], *Miasto szczęśliwe*, Wysoki Zamek, Kraków.
- Sim D. [2020], *Miasto życzliwe*, Wysoki Zamek, Kraków.
- Szołtysek J. [2018], *Miasto w dobie Internetu rzeczy*, w: Sułkowski Ł., Kaczorowska-Spychalska D. (red.), *Internet of Things. Nowy paradygmat rynku*, Difin, Warszawa.
- Wucker M. [2017], *The Gray Rhino*, St. Martin's Press, New York.

Ewa Bińczyk*

Klimatyczne korygowanie gospodarek. Jonathan Symons na rzecz państwa z misją dekarbonizacji (fragmenty)**

Wstęp

Jonathan Symons, politolog i wykładowca stosunków międzynarodowych na Uniwersytecie Macquarie w Sydney, w swej najnowszej książce *Ecomodernism. Technology, Politics and Climate Crisis* przedstawia jedną z najbardziej zdecydowanych argumentacji na rzecz aktywnej roli państwa w obliczu katastrofy klimatycznej [Symons, 2019]. (...)

Podobnie jak wielu innych komentatorów i komentatorek problemu destabilizacji środowiska w XXI wieku, autor wychodzi z pozycji pesymistycznych. W jego opinii, sytuacja klimatyczna jest dziś bezprecedensowa i nieomal tragiczna. Wiemy już, że przekroczymy punkt krytyczny globalnego ocieplenia temperatury o 1,5 °C, wskazywany jako kluczowy przez ostatni raport Międzynarodowego Panelu do spraw Zmiany Klimatycznej

ONZ z 2018 roku¹ – i to nawet w hipotetycznej sytuacji, w której przestalibyśmy emitować gazy cieplarniane już dzisiaj [por. Hansen i in., 2008; Ellis, 2018; Bińczyk, 2018; Clay, 2021]. Bardzo prawdopodobne jest również to, że do roku 2100 dojdzie do ocieplenia o 3 °C lub 4 °C, które zasadnie możemy określić mianem

* Prof. dr hab. Ewa Bińczyk – Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, Wydział Filozofii i Nauk Społecznych.

** Tekst ukazał się w pracy: E. Lechman, A. Marszk, P. Parszutowicz, M. Popowska (red.) [2021], *Ekonomia, kultura, wartości albo trzy oblicza roztropności*, Wydawnictwo Politechniki Gdańskiej, Gdańsk, s. 213–226. Przekształcenie fragmentów tekstu dokonujemy za zgodą redaktorów naukowych.

¹ Zob. *Global Warming of 1.5 °C*, IPCC, <http://www.ipcc.ch/report/sr15/> (23.07.2021).

apokaliptycznego [por. Symons, 2019, s. 10, 36]. Jak pisze autor *Ecomodernism. Technology, Politics and Climate Crisis*, jeżeli wieczna zmarzlina na terenach Rosji, Kanady i Grenlandii zacznie się roztopiać, ludzkość będzie już walczyć tylko o przetrwanie. Wyzwania antropocenu dramatycznie różnią się wobec tego od wyzwań, z którymi cywilizacje mierzyły się dotąd.

Sprawne państwa z ambitną misją

Zdaniem australijskiego myśliciela, tylko państwa są aktorami, którzy zdołają zaradzić tak wielowymiarowym wyzwaniom, jak dekarbonizacja gospodarki i ochrona dobrobytu ludzi w epoce planetarnego kryzysu środowiskowego. Podejście Symonsa jest nie tylko warte uwagi, ale także w swej wymowie bardzo pokrzepiające. To ogromna ulga, że w obliczu zmiany klimatycznej nie musimy naszych społeczeństw wymyślać całkowicie od nowa. Wielki projekt klimatycznej korekty gospodarek należy oprzeć na sprawczości struktur państwowych, które przecież stworzone są właśnie do tego, by stymulować innowacje i aktywnie interweniować w gospodarkę [Symons, 2019, s. 129]. Choć dyskutowana książka ukazała się jeszcze przed pandemią koronawirusa COVID-19, historia pokazała już, że stać nas na zdecydowane i daleko posunięte interwencje państwowe w obliczu poważnych kryzysów².

Jak podkreśla australijski ekomodernista, kiedy niskoemisyjne technologie zostaną już opracowane (dzięki zdecydowanym państwowym programom na rzecz innowacji proklimatycznych), dekarbonizacja okaże się bardziej realistyczna, a może nawet całkiem prosta. Dlatego właśnie państwa powinny realizować dziś wielką misję transformacji transportu, przemysłu, rolnictwa i sektora produkcji energii. Potrzebujemy gruntownej technologicznej przebudowy. Nie postrzegajmy wobec tego zmiany klimatycznej jako problemu czysto przyrodniczego czy wyłącznie etyczno-politycznego – postuluje Symons. Jest to bowiem w kluczowym wymiarze także problem technologiczny [Symons, 2019, s. 81]. Nieuzasadnione jest przy tym twierdzenie, jakoby istniały już wszystkie technologie, których potrzebujemy, by zredukować emisje gazów cieplarnianych³. Nie jest to prawdą, bo

² Pandemia jest zjawiskiem typowym dla planetarnego kryzysu środowiskowego – epoki coraz trudniejszych relacji człowieka i przyrody. Działania rządów wobec ryzyka pandemii, które obserwowaliśmy w latach 2019–2021 pokazały, że można podważyć tryby funkcjonowania wolnorynkowego *business as usual* w gospodarce [por. Bińczyk, 2020].

³ Bill Gates wraz z zespołem, w książce *Jak ocalić świat od katastrofy klimatycznej. Rozwiązania, które już mamy, zmiany, jakich potrzebujemy*, argumentuje w bardzo podobny sposób. Nieistniejące jeszcze niskoemisyjne technologie, których dramatycznie potrzebujemy w opinii Gatesa to: włączanie CO₂ z powrotem do cementu podczas jego produkcji, produkcja stali bez jej wytopu, w oparciu o działanie prądu

radykalna dekarbonizacja oznacza, że trzeba przebudować każdy sektor gospodarki. Samo opodatkowanie paliw kopalnych i zdanie się na mechanizmy wolnorynkowe to przy tym zbyt powolne narzędzie przestawiania gospodarek na tory niskoemisyjne.

Jak podkreśla Symons, państwo winniśmy traktować jako najważniejszego przedsiębiorcę. Jest ono wyjątkowym aktorem na rynku, bowiem tylko ono jest zdolne podejmować ryzyko długoterminowe. Badania nad rozwiązaniami niskoemisyjnymi oraz ich implementacja wymagać będą przecież wsparcia rozciągniętego na dekady. Znamy wiele przykładów historycznych uświadamiających nam, że inwestycje państwowe mogą wywoływać prawdziwe *boomy* gospodarcze. Zyski z nich płynące wcale nie muszą być przejmowane w procesie tzw. pogoni za rentą. To dzięki interwencjom państwowym doszło do rozwoju technologii wiatrowych i solarnych w Niemczech, Chinach oraz Danii. Rozwinięte państwa współczesne cały czas aktywnie interweniują dzisiaj w takie sektory jak medycyna, bezpieczeństwo czy rolnictwo (choć uznaje się to za wyjątki, a w debacie publicznej często przemilcza). Prywatyzacja zysków z badań publicznych nie powinna jednak mieć miejsca (często mieliśmy z nią do czynienia w strukturach kapitalizmu neoliberalnego). Państwo powinno odgrywać rolę współwłaściciela tych wszystkich technologii, które powstaną dzięki badaniom podstawowym na rzecz świata zdekarbonizowanego.

Autor książki *Ecomodernism. Technology, Politics and Climate Crisis* jest zwolennikiem oryginalnej, socjaldemokratycznej odpowiedzi na współczesne wyzwania ekologiczne. Socjaldemokracja stoi na straży takich wartości, jak wolność, pluralizm, prawo do swobodnego przemieszczania się i bezpieczeństwa materialnego obywateli. W opinii Symonsa potrzebujemy globalnej demokracji społecznej, przejrzystych regulacji i wyraźnych interwencji państwowych [Symons, 2019, s. 13]. Postuluje on, byśmy wzorowali się na dotychczasowych sukcesach socjaldemokracji europejskich i krajów socjaldemokratycznych Azji wschodniej, w których inicjatorem rozwoju społecznego były państwa. Przede wszystkim nie możemy utracić demokratycznej kontroli nad czekającymi nas problemami. Szczególnie groźny w przyszłości może okazać się ekopopulizm. Trudno odmówić w tym miejscu racji Symonsowi. Jak się wydaje, retoryka klimatycznych stanów wyjątkowych i planów awaryjnych, choć zasadna, może okazać się pożywką dla

elektrycznego, plastik wychwytyjący i pochłaniający CO₂, mięso komórkowe, powłoki zapobiegające degradacji owoców i warzyw, syntetyczny olej palmowy, organizmy modyfikowane genetycznie współpracujące z bakteriami, by te produkowały azot, elektropaliwa dostosowane do obecnych silników oraz infrastruktur (ang. *drop-in-fuels*), biopaliwa II generacji, tankowce atomowe [por. Gates, 2021].

różnego typu projektów politycznych o charakterze autorytarnym i populistycznym.

Dodatkowo Symons wzywa do przemyślenia na nowo zobowiązań międzynarodowych. Wyzwanie zmiany klimatycznej, jak pisze ten naukowiec, stwarza globalną wspólnotę losu [Symons, 2019, s. 5, 21]. Jak nigdy dotąd w XXI wieku potrzebujemy solidarności między krajami. Australijski naukowiec podkreśla wielokrotnie, że niemoralne jest kwestionowanie aspiracji do dobrobytu czy też swobód reprodukcyjnych w krajach trzeciego świata. To właśnie bogactwo najlepiej chroni przed ryzykiem, także ryzykiem klimatycznym, dlatego ważne jest, by najuboższe państwa nadal mogły się rozwijać i bogacić. W krajach rozwijających się muszą powstać sprawne sektory opieki społecznej i służby zdrowia. Dla ludzi żyjących dziś w Indiach czy Indonezji dostęp do energii, bez względu na to, jakie będą jej źródła, wciąż jest priorytetowy. Autor bardzo wyraźnie podkreśla przy tym, że suwerenne państwa, także te najuboższe, same powinny podejmować decyzje o tym, jaką politykę proklimatyczną wybiorą [Symons, 2019, s. 64].

(...)

Bez regulacji nie ma innowacji

Główne postulaty Symonsa wydają się bardzo trafione także w świetle wielu innych badań dotyczących skutecznej polityki proinnowacyjnej. Margaret R. Taylor, Edward S. Rubin i David A. Hounshell [Taylor, Rubin, Hounshell, 2005] w tekście o znamienym tytule *Regulacja jako matka innowacji* (*Regulation as the Mother of Innovation*) pokazują na przykład, że samo inwestowanie w badania naukowe nie jest w stanie wytworzyć motywacji do tworzenia tak bardzo nam dzisiaj potrzebnych innowacji na rzecz dekarbonizacji. Skuteczniejsze w tym zakresie okazują się właśnie zachęty ze strony instytucji państwowych, połączone z konsekwentną polityką regulacji.

Taylor, Rubin i Hounshell przeprowadzili szeroko zakrojone studium empiryczne dotyczące historii wprowadzania technologii służących kontroli emisji SO₂ w USA w latach 1950–2000. Przeprowadzili oni analizę aktów prawnych, polityki rządowej (subsydia, zachęty oraz wydatki rządowe na rzecz nowych technologii i badań), konferencji eksperckich, stosownych wniosków patentowych i patentów, wdrożeń oraz trendów dotyczących cen stosownych technologii. Ich analizy były zarówno ilościowe, jak i jakościowe (m.in. wywiady eksperckie z wpływowymi postaciami w dziedzinie). Wnioski z tych badań głoszą, że polityka ścisłych regulacji rządowych jest dużo skuteczniejsza, niż samo finansowanie prac badawczo-rozwojowych. Amerykańska surowa polityka kontroli emisji SO₂ okazała się szczególnie

istotnym narzędziem stymulacji stosownych procesów patentowych oraz współpracy między sektorami: rządowym, naukowym, organizacji pozarządowych, inwestorów budujących elektrownie oraz sprzedawców energii elektrycznej [Taylor, Rubin, Hounshell, 2005, s. 365–369]. Twarde wymogi techniczne odgórnie narzucone na producentów energii przez rząd USA wzmocniły współzawodnictwo w procesie opracowywania coraz tańszych technologii kontroli emisji SO₂, co przyniosło oczekiwane przez rząd skutki – wykreowano rynek konkurencyjnych wynalazków służących redukcji emisji SO₂. Do rynku tego aktywnie włączyli się aktorzy prywatni. Jak piszą autorzy, zadziało tu proste prawo: „potrzeba matką wynalazku”. Do powstania rynku generującego niezbędne innowacje przyczyniło się także samo oczekiwanie na określone poprawki do aktów prawnych i ustaw mających na celu ochronę środowiska – i to w większym stopniu, niż polityka zachęt do badań ze strony rządu [Taylor, Rubin, Hounshell, 2005, s. 365–366, 371].

Taylor, Rubin i Hounshell zwracają uwagę, że niestabilność i nieprzewidywalność polityki klimatycznej rządów w dużym stopniu blokuje opracowywanie innowacji niskoemisyjnych, szczególnie, jeśli niestabilne są trendy wydatków na prace badawczo-rozwojowe [Taylor, Rubin, Hounshell, 2005, s. 351, 359]. Omawiane badania nie wykazały przy tym, by amerykański system handlu emisjami SO₂, wprowadzony zgodnie z ustawą *Clean Air Act Amendments* (CAA, PUB L NO 101–549) już w roku 1990, odegrał jakąkolwiek znaczącą rolę w procesie stymulowania innowacji służących redukcji emisji SO₂.

Jak pokazują badania historyków nauki i techniki, wielu wynalazków nie byłoby w ogóle, gdyby nie wsparcie programów rządowych. Należą do nich Internet, infrastruktury drogowe, elektryczność, a także maszyny do produkcji broni w USA [por. Oreskes, Conway, 2010, s. 260]. Sukces ekonomiczny i innowacyjny krajów rozwiniętych w dużym stopniu opierał się na polityce subsydiowania, regulacji oraz publicznego inwestowania. Wystarczy w tym kontekście wymienić podróże kosmiczne, wysoko oceniany publiczny kanał telewizyjny BBC czy postęp medycyny [por. Lewis, 2013, s. 19]. Wielkie mocarstwa zachodnie, takie jak USA nigdy nie stroniły też od zdecydowanej polityki protekcyjnej, chroniąc swoje najcenniejsze gałęzie gospodarki.

Choć zatem w paradygmacie neoliberalnym uznaje się, że regulacje ograniczają innowacyjność, nie wydaje się to uzasadnione [por. Crouch, 2015, s. 104 i nast.]. Jest wręcz przeciwnie! Przejrzyste regulacje tworzą jasny kontekst przyszłych ewentualnych kosztów transakcyjnych, inspirując do podjęcia badań na rzecz innowacji i wstrzelenia się w zapotrzebowania stanowiące przez regulatora.

(...)

Zakończenie

XXI wiek to epoka trybu pilnego [por. Lynch, Veland, 2018]. Nie mamy już wiele czasu na działania wobec ryzyka destabilizacji systemów planetarnych. W wielu narracjach w debacie na temat planetarnego kryzysu środowiskowego pojawia się wręcz teza, że jest już za późno. Uświadomienie sobie, że w tak ryzykownym kontekście politycznym dysponujemy strukturami sprawczości, dzięki którym umielibyśmy doprowadzić do dekarbonizacji naszych gospodarek, wydaje się bardzo kojące. Wielka nadzieja w tym, że kończy się właśnie bezwzględna hegemonia ideologii wolnorynkowej w sferze publicznej. Jak uważam, kiedy już nawet herosi biznesu i ikony przedsiębiorczości takie jak Bill Gates domagają się od państwa długoterminowo zakrojonych regulacji oraz zdecydowanych interwencji na rzecz innowacji niskoemisyjnych, warto wziąć pod uwagę zbalansowane stanowisko Symonsa.

Bibliografia

- Bińczyk E. [2018], Utrata przyszłości w epoce antropocenu, *Stan Rzeczy*, vol. 1(14), s. 109–134.
- Bińczyk E. [2020], Niemożliwe okazało się wykonalne, *Dziennik. Gazeta Prawna*, vol. 89(5242), s. 20, 8–10 maja.
- Clay J. (reż.) [2021], *Breaking Boundaries. The Science of Our Planet*, Silverback Films.
- Crouch C. [2015], *Osobliwa nie-śmierć neoliberalizmu*, przeł. Dominiak Ł., Wydawnictwo Naukowe UMK, Toruń.
- Ellis E. [2018], *Anthropocene. A Very Short Introduction*, Oxford University Press, Oxford.
- Gates B. [2021], *Jak ocalić świat od katastrofy klimatycznej. Rozwiązania, które już mamy, zmiany, jakich potrzebujemy*, przeł. Rogalski M., Agora, Warszawa.
- Global Warming of 1.5 °C*, IPCC, <http://www.ipcc.ch/report/sr15/> (23.07.2021).
- Hansen J., Sato M., Kharecha P., Beerling D., Berner R., Masson-Delmotte V., Pagani M., Raymo M., Royer D.L., Zachos J.C. [2008], Target Atmospheric CO₂: Where Should Humanity Aim? *The Open Atmospheric Science Journal*, no. 2, doi: 10.2174/1874282300802010217.
- Lewis J. [2013], *Beyond Consumer Capitalism. Media and the Limits of Imagination*, Polity Press.
- Lynch A.H., Veland S. [2018], *Urgency in the Anthropocene*, The MIT Press, Cambridge.
- Oreskes N., Conway E.M. [2010], *Merchants of Doubt: How a Handful of Scientists Obscured the Truth on Issues from Tobacco Smoke to Global Warming*, Bloomsbury Press, New York.
- Symons J. [2019], *Ecomodernism. Technology, Politics and Climate Crisis*, Polity Press, Cambridge.
- Taylor M.R., Rubin E.S., Hounshell D.A. [2005], Regulation as the Mother of Innovation, *Law and Policy*, vol. 2(27), s. 348–378.

Grzegorz Konat, *Polska rewolucja.* Tadeusz Kowalik o epigońsko-mieszczańskie transformacji roku 1989*

Tadeusz Kowalik (1926–2012), profesor nauk ekonomicznych i humanistycznych, w swojej bez mała 60-letniej karierze akademickiej zajmował się przede wszystkim zagadnieniami z obszaru historii idei, zwłaszcza myśli ekonomicznej (lub, jak niekiedy sam ją określał, społeczno-ekonomicznej), a także analizy porównawczej systemów gospodarczych ze szczególnym uwzględnieniem polskich przemian systemowych. Był autorem, współautorem bądź redaktorem kilkudziesięciu monografii oraz kilkuset

artykułów naukowych i rozdziałów w pracach zbiorowych. O wysokiej randze naukowej dorobku Kowalika może świadczyć fakt przełożenia jego prac na kilka języków, a także wiele lat, jakie spędził w ważnych ośrodkach badawczych całego świata. Znajduje ona również odzwierciedlenie w opiniach ekonomistów akademickich: polskich i zagranicznych. /.../

Dorobek Tadeusza Kowalika można podzielić umownie na trzy główne obszary: (i) prace poświęcone myśli Ludwika Krzywickiego i, w mniejszym zakresie, Stanisława Krusińskiego oraz innych tzw. „krusińszczyków”, (ii) prace obejmujące zagadnienia z historii polskiej myśli ekonomicznej, w szczególności dotyczące teorii Róży Luksemburg, Oskara Langego i Michała Kaleckiego oraz (iii) prace z obszaru analizy systemów gospodarczych i transformacji systemowej, w tym m.in. poświęcone problemom

* Fragment książki: Grzegorz Konat, *Polska rewolucja. Tadeusz Kowalik o epigońsko-mieszczańskie transformacji roku 1989*, Książka i Prasa, Warszawa 2021.

W dniu 9 lipca 2022 r. odbędzie się – w trybie online – konferencja *Wokół myśli Tadeusza Kowalika. Kryzysy, transformacje, alternatywy*. Rejestracja: <https://forms.office.com/r/vwzwYN0gx8B>.